

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 114.

LESZNO, piątek, dnia 15-go maja 1936 roku

Rok XVII

Rola kupiectwa i jego bolączki

Kupiectwo jest niezastąpionym pośrednikiem pomiędzy wytwórcą a konsumentem. Nie da się dzisiaj pomyśleć życia gospodarczego kraju bez zorganizowanego, rozwiniętego i zróżnicowanego kupiectwa. Poza funkcję pośrednictwa — spełnia ono jeszcze w społeczeństwie rolę mnożyciela bogactwa narodowego. Przy warsztacie kupieckim znajdują zatrudnienie dziesiątki tysięcy ludzi — dzięki kupiectwu wzmagają się tętno życia gospodarczego kraju. Instytucje finansowe, a więc wszelkiego rodzaju banki, zawdzięczają jego działalności swoje obroty i w dużej mierze rację swego bytu, a pośrednio odbijają stan materialny tej tak ważnej branży zawodowej.

Oczywiście, kupiectwo jest jednym z ogniw łańcucha życia gospodarczego — ale jest jednym z najważniejszych. Obok rolnictwa i przemysłu posiada znaczenie, którego nie wolno nie doceniać, ani lekceważyć.

Imię są jednak warunki pracy kupiectwa w wielkich ośrodkach miejskich — a inne w małych. Na prowincji kupiectwo musi walczyć z większymi trudnościami, niż w dużych miastach, których siła atrakcyjna dla mieszkańców prowincji stanowi zarazem o stratach kupiectwa prowincjonalnego. Niezrozumiałe uprzedzenie, snobizm i brak poczucia solidarności — oto przeszkody, które kupiec lokalny małego miasta wciąż napotyka i które w tak wielu wypadkach niszczą pożyteczne warsztaty pracy na prowincji.

Jedną z poważnych bolączek kupiectwa prowincjonalnego — jest ucieczka klienta do większego miasta. Im to miasto leży bliżej, — tem szkody wyrządzone lokalnemu kupiectwu, a stąd i miastu wogóle — są większe.

A jest przecież rzeczą partyjotyzmu regionalnego, aby obywatele miasta popierali we własnym interesie kupiectwo miejscowe. Ilość bezrobotnych i stan dobrobytu miasta jest w dużej mierze wynikiem takiego lub innego położenia materialnego kupiectwa. Gdy ono upada, nie znajdując poparcia i zrozumienia u mieszkańców miasta — gdy jego znaczenie gospodarcze stopniowo maleje — podnosi się liczba ludzi pozbawionych pracy i pogłębia się ogólna stagnacja w mieście.

Dlatego też klient-obywatel w zrozumieniu tych prostych prawd — grosz swój zostawi we własnym mieście, czyniąc swoje zakupy na miejscu, oczywiście z wyjątkiem tych, których pomimo najlepszej woli — w swoim mieście poczynić nie może.

A więc: komu leży na sercu rozwój naszego miasta, kto dba o piękny jego wygląd, kto nie chce, aby przyjezdni nie wywozili z naszego grodzu ujemnych wrażeń — ten udzieli kupiectwu lokalnemu swego poparcia i w ten sposób dorzuci cegiełkę do budowy swej małej ojczyzny — jaką jest rodzinne miasto. M. U.

Sprawa abisyńska na martwym punkcie

Młyny genewskie miały powoli

Genewa, 14. 5. Na wczorajszym poufnym posiedzeniu Rady Ligi odroczone przedewszystkiem dyskusję nad raportem w sprawie niewolnictwa oraz sprawę naruszenia traktatów lokarneńskich. Następnie Rada postanowiła że nadzwyczajne posiedzenie Rady zbieże się 16 czerwca. Gdyby okoliczności tego wymagały, mogłaby się Rada zebrać także wcześniej.

Następnie Rada przyjęła raport min. Edena w sprawie przedłużenia na rok mandatu Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Lestera. Przy tej sposobności delegat polski przy Lidze Narodów, min. Komarnicki wygłosił następujące oświadczenie:

„W imieniu rządu polskiego popieram raport sprawozdawczy. Korzystam z tej sposobności, aby stwierdzić, z zadowoleniem, że nadzieje, wyrażone przez przedstawiciela Polski w

styczniu, co do dobrej woli senatu wolnego miasta, w sprawie uregulowania trudnych zagadnień, spełniły się. Zagadnienia te są istotnie załatwiane w ramach statutu wolnego miasta i z uwzględnieniem uprawnionych interesów ludności. Jestem bardzo szczęśliwy, dowiedziawszy się, że p. Lester gotów jest spełnić w Gdańsku jeszcze przez rok misję, w czasie której dawał zawsze dowody swej wielkiej obiektywności i zupełnego oddania się zadaniom, powierzonym mu przez Radę Ligi Narodów“.

Sekretarz generalny Ligi proponuje mianować p. Piotra Schou, obecnego posła duńskiego w Warszawie, dyrektorem sekcji mniejszościowej sekretariatu Ligi Narodów. Propozycję tę Rada jednomyślnie zatwierdziła.

Następnie odbyło się publiczne posiedzenie Rady, na którym postano-

wiono przedłożyć raport w sprawie składu Rady zgromadzeniu Ligi Narodów.

Przeciw ustępstwom wobec Włoch.

London, 14. 5. Znany południowo-afrykański polityk, sir Abe Bailey, wypowiedział się wobec przedstawicieli prasy przeciw ustępstwom wobec Włoch. Oświadczył on, że polityka zagraniczna Mussoliniego przedstawia wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju świata. Mussolini dąży do zupełnego opanowania morza Śródziemnego, tej ważnej arterji komunikacyjnej świata, pozbawiając w ten sposób Wielką Brytanię i Europę niezależnej łączności ze Wschodem. W dalszej ekspansji afrykańskiej Włochy dążyłyby prawdopodobnie do zdobycia Kenji i Sudanu. Gdyby się tam tak aktywnie wojownicze państwo europejskie usadowiło i tamtejsze tubylcze szczepy według nowoczesnych zasad wojskowych wyszkoliło, powstałoby największe niebezpieczeństwo tak dla Anglii, jak dla Afryki Południowej. Obecnie nie pozostaje nic innego, jak zaczekać na dalszą akcję Ligi Narodów.

„Gdyby jednak Liga Narodów okazała się niezdolna do zabezpieczenia nas przed wojną — podkreślił Abe Bailey — wówczas nie pozostałoby nam nic innego, jak wybrać sobie naszych przyjaciół bez oglądania się na przeszłość historyczną i sojusze z wojny światowej“.

Paryż, 14. 5. Wyniki obrad i konferencji genewskich wywarły w Paryżu przygnębiające wrażenie. Cała prasa niemal jednomyślnie daje wyraz obawom, aby Włochy nie opuściły ostatecznie Ligi Narodów, ponieważ w tym wypadku znalazłby się w orbicie mocarstw, które już Ligę opuściły. W tej sytuacji stosunek Francji do Włoch stawałby się coraz trudniejszy, a w razie zerwania, czy zaostrzenia się targu angielsko-włoskiego, przyjaźń francusko-włoska mogłaby być poważnie zagrożona.

Cały szereg dzienników, szczególnie pravicowych, z goryczą oskarża Anglię o to, że jest odpowiedzialna za wytworzenie się w Europie obecnej sytuacji, tak niekorzystnej dla Francji. Dzienniki pravicowe wyrażają podejrzenie i obawę, że Anglia dojdzie wreszcie za kulisami do porozumienia z Włochami.

Załamano się podjum

Warszawa, 14. 5. Podczas akademii żałobnej w Teatrze Wielkim chór opery wykonał produkcję wo-

kalne. Pod koniec w momencie śpiewów chóralnych załamano się podjum, z desek, ustawione na środku sceny, z powodu nadmiernego obciążenia. Przeszło dwadzieścia osób zostało potłuczonych, a trzy odniosły ciężkie skaleczenia.

Na miejsce wypadku przybyły 3 karetki pogotowia z lekarzami.

Przed poświęceniem M.-S. „Batory“

Gdynia, 14. 5. Stojący przed dworcem morskim w Gdyni M/S „Batory“, który przybył 11 bm., zwiędzany jest licznie przez ludność wybrzeża i Gdyni.

Obecnie czynione są przygotowania do uroczystości poświęcenia i podniesienia bandery, które odbędą się w niedzielę, 17 bm. W uroczystościach wezmą udział członkowie rządu, poseł węgierski w Polsce de Hory wraz z wycieczką węgierską i delegatami kół węgiersko-polskich w liczbie około 300 osób.

Aktu poświęcenia dokona ks. biskup Okoniewski. Uroczystość rozpocz-

nie się mszą św. na pokładzie M/S „Batory“. Następnie przewidziane jest przez mówienie przedstawiciela rządu, uroczyste podniesienie bandery, odegranie hymnów włoskiego-duńskiego, kanadyjskiego i Stan. Zjedn., wręczenie kapitanowi M/S „Batory“ podarunku od premiera królestwa Węgier, Goemboesa, przemówienie posła węgierskiego de Hory z odegraniem hymnu węgierskiego i podniesieniem na maszcie głównym bandery węgierskiej. Uroczystości zakończy przemówienie prezesa rady nadzorczej Linji Gdynia—Ameryka oraz zwiedzanie statku przez zaproszonych gości.

Wykoleił się pociąg z wycieczką żydowską

Warszawa, 14. 5. Od dwóch miesięcy był zapowiadany przyjazd wycieczki Żydów polskich z Palestyny. Ustalono, że wycieczka ta miała przybyć wczoraj o godz. 23. Pociąg, wiozący 600 Żydów-turystów, wyruszył we właściwym czasie z Konstancy, ale go napróżno oczekiwano na dworcu głównym w Warszawie, gdzie się zgromadziły tłumy Żydów.

Pociąg nadszedł z kilkogodzinnym opóźnieniem wskutek katastrofy, jaka wydarzyła się między Rozwadowem a Lublinem, gdzie wykoleiły się cztery wagony tego pociągu. Przyczyną katastrofy są nieznane. Ofiar niema, jeden z konduktorów jest lekko ranny. Ruch odbywał się na tej linji z przesiadaniem przez 12 godzin do czasu naprawienia torów.

Rozczarowanie z obrad w Paryżu

Paryż, 14. 5. Informacje genewskie o obradach państw lokarneńskich wywołały w Paryżu poważne rozczarowanie. Prasa ubolewa, że zebranie to odbyło się tylko w gronie trzech mocarstw bez udziału Włoch. Jako moment pocieszający przytaczają jednak dzienniki, że baron Aloisi przyjął zaproszenie na to posiedzenie i że min. Eden po porozumieniu się z Londynem, zgodził się spotkać z bar. Aloisem

w tym zespole, tak, iż tylko przedwczesny wyjazd delegacji włoskiej z Genewy uniemożliwił odbycie posiedzenia w gronie czterech. Jako dalsze momenty pocieszające dzienniki informacyjne przytaczają dwa punkty: 1) na zebraniu stwierdzono, że powolny rozwój wydarzeń nie może oznaczać przedawnienia sprawy nadreńskiej i 2) min. Eden potwierdził ponownie zobowiązania Anglii.

Naczelną władza wojskowa

Wezoraż dnia 13. 5. ogłoszony został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, ustalający organizację naczelną władzy wojskowej.

Dekret ten nosi datę 12 maja, a nazwę: dekret o sprawowaniu zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi i organizacji naczelną władz wojskowych w czasie pokoju. Ukazać się ma w numerze „Dziennika Ustaw”, datowanym na dzisiaj, (a oznaczonym numerem 38-ym).

Dekret będzie normował całokształt zagadnienia władzy naczelną nad wojskiem tak w zakresie zwierzchnictwa sił zbrojnych, które należy konstytucyjnie do Prezydenta Rzplitej, jak i w zakresie bezpośredniego kierownictwa wojska. W ten sposób dekret dzisiejszy zastąpi dotychczasową podstawę prawną organizacji naczelną władzy wojskowej, jaką było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 sierpnia 1926 r.

Rozporządzenie to stworzyło urząd Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych. Określenie wszakże stanowiska Generalnego Inspektora było w niem odmienne, aniżeli to przyjęła obecnie obowiązująca konstytucja kwietniowa i wytworzona od roku praktyka. Wedle rozporządzenia Prezydenta z 6-go sierpnia 1926 r. Generalny Inspektor był osobą, przewidzianą na Naczelnego Wodza w razie wojny, „stałym zastępcą ministra spraw wojskowych” w dziedzinie, którą można ogólnie określić jako wojenne przygotowanie armji. Dekret obecny ujmuje rolę Generalnego Inspektora inaczej, stawiając go na czele całej organizacji wojska. Takie stanowisko ma odpowiadać pozycji jaką wyznaczyła Gen. Inspektorowi konstytucja kwietniowa.

Dekret określa z jednej strony sposób wykonywania władzy zwierzchniej nad wojskiem przez Prezydenta Rzplitej, a z drugiej władzę Generalnego Inspektora. Prezydent Rzplitej wykonywa swą władzę właśnie przez Inspektora, wydając swe akty w tej dziedzinie na jego bezpośredni wniosek.

—o—

Zabiegi socjalistów o nowy rząd we Francji

Paryż, 14. 5. Od chwili ukończenia posiedzenia rady naczelną partji socjalistycznej S. F. I. O. pos. Blum rozpoczął przedwstępne przygotowania związane z utworzeniem rządu „frontu ludowego”. W tym celu odbył szereg rozmów z różnymi wybitnymi osobistościami i wystosował listy, zapraszające komunistów, oraz generalną konfederację pracy do wzięcia udziału w rządzie.

Dziś zbiera się prezydium komitetu wykonawczego partji radykalnej i rozważy sprawę współpracy z rządem. Oficjalna decyzja zostanie jednak powzięta dopiero na zebraniu plenarnym komitetu wykonawczego, które odbędzie się 27 bm. Naogół przewidują, iż partja radykalna odniesie się pozytywnie do propozycji socjalistycznych. Potwierdzałoby to oświadczenie prezesa partji pos. Daladier, który powiedział przedstawicielowi „L'Intransigeant”, iż partja radykalna nie powinna w chwili obecnej uchylać

się od brania udziału w rządzie, a nawet w wypadku, gdyby jej przedstawiciele nie znaleźli się w gabinecie, partja nie mogłaby głosować przeciw rządowi ani znajdować się w stałej opozycji tylko z tego powodu, że kilku jej członków nie widnieje na liście ministrów.

Prasa prawicowa z zadowoleniem podkreśla, iż w partji radykalnej wskutek odmowy komunistów wzięcia udziału w rządzie zaczyna coraz mocniej zarysowywać się dążenie opowiadające się za udzieleniem przyszłemu gabinetowi tylko poparcia bez przyjmowania odpowiedzialności za władzę. Zdaniem wielu posłów radykalnych, wskutek odmowy komunistów, „front ludowy” zerwano, a przeż to radykalni są zwolnieni od przyjętych zobowiązań. Te dzienniki prawicowe, które przynoszą takie wiadomości, przyznają jednak, że nie wydaje się prawdopodobne, by radykalni nie brali udziału w rządzie.

Skreślenie pobocznych pensyj urzędnikom

Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozesłało pisma do eksportowych instytucji branżowych z powiadomieniem, że poczynając od maja br. urzędnicy tego ministerstwa nie będą pobierali za uczestnictwo w posiedzeniach komisji, rad itp. żadnych żetonów. Jednocześnie ministerstwo powiadomia by kwot z tego tytułu nie prze-

kazywano.

Okólnik Ministerstwa Przemysłu i Handlu, na który nie mogli się zdobyć poprzednicy ministra Góreckiego, mimo, że prasa o tych dodatkowych pensjach w postaci żetonów dużo pisała — jest pierwszym krokiem do uzdrowienia administracji naszego eksportu.

Moraczewski komis. robót publicznych?

Warszawa, 13. 5. Z powodu ostatniej audjencji Jędrzeja Moraczewskiego na Zamku, w kołach politycznych pojawiły się pogłoski, że audjencja ta dotyczyła planu robót publicznych, które są obecnie opracowywane przez czynniki rządowe.

W razie uwzględnienia tego planu, jak mówią, miałby być utworzony komisariat robót publicznych, a na stanowisko komisarza miałby być powołany p. Moraczewski. Funkcje jego po-

legałyby przede wszystkim na kontrolowaniu tych robót. Komisariat byłby uzależniony tylko od komitetu ekonomicznego ministrów, na którego czele stoi wiceminister Kwiatkowski.

Uczony polski w Ameryce

Fundacja Carnegiego zaprosiła p. prof. Cybichowskiego na cykl wykładów po różnych Uniwersytetach amerykańskich. Wykłady te właśnie się odbywają.

Imieniny Ojca św.

Miasto Watykańskie, 14. 5. W przeddzień imienin Ojca św. składali życzenia Papieżowi członkowie św. Kolegium Kardynalskiego. Uroczystość miała charakter ściśle prywatny i zakończona została serdeczną rozmową w prywatnej bibliotece papieskiej.

W miejsce płk. Koca

Warszawa, 14. 5. W kołach poinformowanych mówią, że nominacja prezesa Banku Polskiego nastąpi jeszcze w bieżącym tygodniu. Decyzja będzie powzięta po powrocie do Warszawy naczelnego dyrektora Banku Polskiego Barańskiego, który bawi w Bazylei, jako członek rady nadzorczej Banku Wypłat Międzynarodowych.

Nowa ortografia już blisko

Projekt nowej ortografji został już wypracowany przez komitet ortograficzny P. Akademji Umiej. i złożony w Ministerstwie Oświaty. W tych dniach ma być zatwierdzony i ogłoszony za obowiązujący.

Socjaliści grożą!

W socjalistycznym „Tygodniu Robotnika” znajdujemy niesłychany w formie i treści atak na duchowieństwo katolickie w Polsce. Oto próbka tego skandalicznego ataku:

„Księża, broniący kapitalizmu i faszyzmu, tak skończą w każdym kraju, jak dziś w Hiszpanji. Tylko niech później nie mają pretensji do robotników.”

A co się tyczy zarzutu „o wrogach Polski”, to największymi wrogami naszej Ojczyzny byli biskupi.”

Oto, na co już pozwalają sobie w Polsce socjaliści. Grożą polskiemu katolickiemu duchowieństwu przykladem Hiszpanji, gdzie żydokomuna pali świątynie Boga i morduje księży.

Autorem tych bezczelnych napaści i pogróżek musi być jakiś żydek, przyszący dla polskich robotników. Polska to nie Rosja, ani Hiszpanja; robotnik polski wie, że wrogiem jego to żydowscy wyzyskiwacze. Robotnik polski do zbrodni palenia kościołów ręki nie przyłoży, ale zapamięta sobie, kto do mordu i pożogi zachęca.

ADWIGA C... „Bezimienna” (Powieść współczesna).

82

Niezbyt przejmowała ją myśl, że Günter posadza ją o miłość do Hollmanna. Sprostuje niebawem to fałszywe mniemanie. Nie obawiała się, że jej nie uwierzy, teraz, gdy otwarcie może przyznać się do swej miłości.

Słodki, rozmarzony uśmiech, który Hollmann z takim mistrzostwem oddał na portrecie, zawisł na jej ustach, a w oczach błyszczały wesole iskierki, gdy muskała dłonią zieloną szkatułkę.

W tej chwili weszła Jenny.

— Pan hrabia będzie tu za pięć minut, właśnie przebierał się po konnej jeździe. Powtórzyłam kamerdynerowi zlecenie pani hrabiny.

— Dobrze, Jenny, nie potrzebuję cię dłużej, możesz mnie zostawić samą. Jenny poprawiła jeszcze jedwabne okrycie, którem otuliła swą panią i wyszła.

Dagmara nastuchiwała z biciem serca, przygotowując w myśli słowa, które miała powiedzieć mężowi.

Wreszcie posłyszala kroki i Günter wszedł do pokoju.

Był bład, mięśnie jego twarzy były ostro napięte, jakby z trudem panował nad wewnętrznym wzburzeniem.

— Kazałaś mnie przywołać, Dagmaro, mam nadzieję, że się dość do-

brze czujesz, by pomówić ze mną otwarcie.

Patrzała na niego miękkim, niepewnym wyrazem.

— Czuję, się zupełnie dobrze, lecz jestem osłabiona, dlatego pozwolisz, że się nie podniosę z kanapy.

— Oczywiście, Dagmaro — odparł hrabia ze sztucznym spokojem.

— Proszę, usiądź koło mnie. Mam ci wiele do powiedzenia — ciągnęła Dagmara.

Günter uklonił się sztywno i usiadł obok niej na krześle. Uniosła się nieco na łokciach. Oczy jej patrzyły na niego z dziwnym wyrazem:

— Powiedziałaś mi, że nie powinienam była kłamać. Ten zarzut był uzasadniony. Nie byłam wobec niego szczera.

— Obawiałem się tego — rzekł Günter stłumionym głosem — dlatego prosiłem cię tak usilnie, abyś niczego nie ukrywała przede mną.

Dagmara potrząsnęła głową.

— Nie, nie, jesteś mimo wszystko w błędzie. Moja nieszczerkość jest zupełnie innego rodzaju, niż przypuszczasz. Ponieważ mam już rozwiązane usta i duma moja nie będzie cierpiała, jeśli powiem prawdę, wyznam ci teraz wszystko. Myliłaś się, sądząc, że kocham Hollmanna. Nigdy go nie kochałam, w ostatnich czasach był nawet wobec mnie natrętny i naraził mi się, pozwalając sobie na ton poufały, który musiałam energicznie ukroić.

Günter wyprostował się i ponu-

rym wzrokiem badawczo spojrzal na żonę.

— Czemuż nie powiedziałaś mi tego, bym cię mógł obronić?

— Z obawy, abyś w uniesieniu nie popełnił czynu, któregoś potem żałował. Byłam pewna siebie, w przekonaniu, że jak dotychczas, tak i nadal potrafię utrzymać w ryzach Hollmanna. Ale zanim powiem więcej, musisz mi przyrzec, że nie wywiesz go na pojedynek. Nie o niego, lecz o ciebie mi chodzi, gdyż chcę temu przeszkodzić.

Günter westchnął ciężko i spojrzal na nią niepewnie:

— Bądź spokojna, Hollmann już odjechał. Dziękuję ci, Dagmaro, że wstrzymałaś moją rękę, gdy mu groziłem rewolwerem. Inaczej mogło dojść do nieszczęścia. Masz moje słowo — skończyłem z nim.

Dagmara dotknęła dłonią czoła.

— Zasłużył sobie na karę i uderzenie trzcina trafiło go zupełnie słusznie. Nie przeczuwając niczego, siedziałam wpatrzona w portret, gdy zniecka napadł na mnie w namyślnym szale. Porwał mnie i usiłował całować. Nie mogłam się bronić ani wołać o pomoc, gdyż ze względu na ciebie chciałam uniknąć skandalu. Gdybym nie miał rąk tak skrepowanych, byłabym mu wymierzyła policzek. Nie dałam mu nigdy powodu, aby się tak zapomniał. Na szczęście zjawiles się, zanim mógł wprowadzić w czyn swoje nieczne zamiary.

Günter ciągle patrzył na nią badawczo i ponuro.

— Nie mam powodu wątpić w twoje słowa. Ale gdy zobaczyłem, jak namalował twój portret, powiedziałam sobie, że zakochany namalował portret swej umiłowanej, która go wzajemnie kocha. Przecież musiałaś być taką, gdy mu pozowałaś, ja zaś nie widziałem cię nigdy z tym słodkim uśmiechem, z rozmarzeniem w oczach. Stałem przed tym portretem do głębi serca wstrząśnięty, że dla innego miałas ten uśmiech, to spojrzenie. Wybiegłem stamtąd, miotany straszną zawziętością. Nie przypuszczałem nigdy, Dagmaro, że po jednym zawodzie portretu znowu pokochać, lecz omyliłem cię. Kocham cię, choć wiem, że jesteś dla mnie stracona. Bo jeśli nie kochasz Hollmanna, to kochasz innego, za którym tęsknisz skrycie. To jasne.

Dagmara zarumieniła się pod jego bolesnym wzrokiem. Stłumionym głosem odrzekła:

— Tak, Günterze, już od lat całuję kocham tego innego. O nim myślałam z tęsknotą, pozując Hollmannowi. Dlatego zdradził mnie portret.

Günter zacisnął mocno usta i rzekł twardo:

— Więc czemu zostałaś moją żoną? Czemu nie powiedziałaś mi przynajmniej, że twe serce należy do innego?

(Dokończenie nastąpi).

NAUKA - LITERATURA - SZTUKA

Przemówienie p. dr. Świderskiego

podczas uroczystości poświęcenia i otwarcia drogi w Trzebani

Rodacy! Zjazd dzisiejszy, jak słyszeliśmy z ust p. Starosty, o charakterze uczczenia pracy zbiorowej szarwarku, ma być zarazem uczczeniem rocznicy śmierci wielkiego Bohatera Pracownika i Włódarka Polski śp. Marszałka Piłsudskiego. Przecież wybitna Jego postać, która od lat młodości aż do ostatnich chwil życia krystalizowała się w idei czynu — w idei trwałej pracy i poświęcenia wokoło dobra Ojczyzny, winna nam służyć po wielkim dziele wskrzeszenia Polski jako przykład wysiłku nad budową Ojczyzny we wszelkich kierunkach.

Stoimy dziś nad dziełem, dokonaniem w zakresie konieczności naszego powiatu, konieczności, na które się złożyły przeróżne względy, — a przede wszystkim względy, wchodzące w zakres obrony naszego kraju, na zachodnich rubieżach Rzplitej. — Tak, jak w całej Polsce, i tu — na tej ziemi praoojców naszych, — w pięknej ziemi leszczyńskiej, wyśnił się przed laty również nam sen o wolności. Od przeszło lat 16-tu mamy dziś na jawie to, do czego ze skargą na ustach wzdychały pokolenia, za co krew ofiarną przelewali przodkowie nasi z pod Grochowa i Ostrołki, za co na szubienicach męczeńską śmiercią ginęli Trautnowie i Łukasiewiczscy, — o co walczył żołnierz polski wspólnie z śp. Marszałkiem. Wyśnił się nam wszystkim Polakom sen o szpadzie. Dziś Polska od Gdyni, Poznania, Krakowa i Lwowa aż poza Pińsk, Horyń i Dzinę strzeże swych ziem posiadania, szacunek wzbudzając u wczoraj jeszcze potężnych ciemiężców.

Lecz dawno minęły już upojenia. Po latach radości nastaly dni szarzyzny codziennej. Mielismy dość czasu, już w wolnej i niepodległej Polsce, uświadomić sobie obowiązki rozbudowy Ojczyzny. — Również powiat nasz stanowi jedną z cegieł gmachu Rzeczypospolitej. Tę cegłę ugruntować, cementować z gmachem całej Polski jak najsiłniej — oto cel wielki i wzniosły! Niechaj i to dzieło, które dziś nasz starosta tak uroczysto oddaje do użytku publicznego, będzie ponownym wyrazem dążeń niewzruszonych i jedną z cegieł ku odbudowie naszego państwa. Niechaj i to dzieło będzie wyrazem i dowodem zwartego, zorganizowanego wysiłku pracy i dążeń. Jeżeli kiedykolwiek, to czas największy porzucić własne i pozbyć się wzajemnej nieufności i przejść zgodnie do czynu. Nie pora obecnie na porachunki, lecz czas, by opanować swe uprzedzenia dla dobra Ojczyzny. Ale tylko jednością i miłością bratnią będziemy w niej silni. Szczególnie tu na pograniczu stworzyć musimy obywatela, zharmonizowanego z państwem, obywatela oczywiście o równych prawach i obowiązkach. Ale pamiętajmy, że tylko ojcowiskim rozumem, absolutnie bezinteresownym, szczerem podejściem zdobywa się po dziś dzień serca i tu nas w Wielkopolsce!

Sz. P. Uroczystość dzisiejszą urządzamy w pięknym zakątku ziemi leszczyńskiej, — w owianej baśniami legendami dolinie Prawisły, z uroczym jej otoczeniem. — Okoliczny lud Gwierzyny, Górzna, Frankowa, Grodziska, Łoniewa, Kąkolewa i Trzebani wraz z starą Osieczną od lat dziesiątych śnił tu przeróżne legendy o śpiących rycerzach w pobliskich wzgórzach łoniewskich. Wiązał je za czasy zaborczych ze zmartwychpowstaniem drogiej Ojczyzny. I wyśnił mu się, jak mówiliśmy, również tu sen

o szpadzie. — Tam pod wiatrakami, na wzgórzach i kurhanach osieckich, z garstką słabo uzbrojonych naszych oczekiwaliśmy wielkopolski, samorządny powstaniec w rmożnym dniu stycznia 1919 r. nieprzyjaciela. Za nim stały pacholeta, — w gromadzie matek i sióstr w trwodze o życie najbliższych. Od Leszna ukazały się w pełnym rynsztunku zbrojne zastępy nieprzyjaciół. Dziesięciu z nich na jednego z naszych — I poszedł żołnierz nasz w bój na grady kul, ostre bagnety i zięjące śmiercią armaty. Snać z kurhanów powstający rycerze dodawali mu siłę i męstwa w tej nierównej walce. — Z dawnym hasłem surm bojowych, za wiarę, wolność i kochaną Ojczyznę zwyciężyli. I pomnożyły się zastępy śpiących rycerzy; — również krwią bohaterów zrosiły się pola i wzgórza osieckie. Niektórzy polegli, o, tam, pod wiatrakami, z miłości do Matki Ojczyzny. Tak samo i tu, przy historycznej drodze dzisiejszej uroczystości, oddało życie dwóch oficerów sprawie polskiej, padając od kul zdradzieckiego „grenzschtuzu“. Niech spoczywają

w spokoju! Niech lasy osieckie szumią im w najdalsze lata pieśnią wdzięczności za krew bohatersko przelaną ku chwale Ojczyzny. A lud okoliczny niechaj nadal snuje w baśniach i podaniach, już nowe legendy o swych rycerzach.

Zabiegliwość i Czyn pierwszego Marszałka śp. J. Piłsudskiego wywalczyły nam Polskę niemal przez ćwierć wieku. W ślad za Nim, posłuszni rozkazom Ojczyzny, ofiarowali w ważkiej chwili krew swą również nasi bohaterowie. Naszym obowiązkiem rozbudować po Nich spuściznę! A jednym z widomych dowodów, żeśmy w wolnej Polsce i u nas ludźmi czynu, niechaj będzie i ta przez Was dokonana praca, którą uczcić i poświęcić w tej godzinie zamierzamy.

Niechaj to dzieło zbiorowe będzie zapowiedzią dalszych wysiłków w naszym powiecie, zgodnych z hasłem Wielkiego Czynu śp. Marszałka.

Przed ziemskie Jego szczątki w Wawelskim Panteonie Duchów, choć myślą, w dzisiejszym dniu żaloby, — nam wszystkim podążyć wypada.

List

Cheć, by moje słowa bez kunsztownych zwrotów
zawilości wszelkiej — a jasne prostotą
żyjącej miłości — wyraziły w liście —
to, co jest jak promień bijący strzeliście...

Słów napiszę mało, lecz o żywej ich treści,
sto się tęcz niebieskich nad miarę pomieści —
sto zórz rozgorzeje — miliard gwiazd rozbłyśnie
i sto ust się poda szkarłatnych, jak wiśnie...

Długo się wahałem drżącymi wargami,
wyrzec jedno słowo, choć byliśmy sami —
jedno słowo proste, a przecież zawile:
dzisiaj piszę: Kocham, ach, i tylko tyle...

Czekam Cię jak zawsze tam, gdzie wiele razy
spędziliśmy wieczór nad stawu obrazem —
tam, gdzie księżyc stoi zadumany w wodzie
drzewa szemrzą cicho, a słowik gra słodziej.

Mieczysław Urbanowicz.

Niezwykły rozwój dzieła św. Franciszka

W roku 1209 św. Franciszek z Asyżu miał zaledwie dwóch towarzyszy swego surowego życia; dziewięć lat potem na pierwszej kapitule generalnej widział zgromadzonych wokoło siebie 5.000 braci i 500 o przyjęcie proszących. Po dalszych jeszcze 45 latach spis zakonu ułożony w tym czasie wylicza 33 prowincje i 8.000 domów a członków zgromadzenia ok. 200.000.

Obecnie według ostatniej statystyki w dniu 4 października 1935 zakon św. Franciszka liczy w 104 prowincjach 24.482 członków. W tem 11.060 kapłanów, 4.875 kleryków i 1023 członków nowicjatu, przygotowujących się

do przyjęcia święceń kapłańskich. Na misjach wśród pogan pracuje 1434 kapłanów i 390 braci. Obok pierwszego zakonu braci mniejszych powstał jeszcze za życia i pod wpływem św. Franciszka t. zw. drugi zakon żeński, założony przez św. Klarę skąd oprócz nazwy Franciszkanek otrzymał nazwę Klarysek. Obecnie zakon ten liczy w 643 domach klasztornych 13.589 członkiń.

Wreszcie ze zgromadzeniem swoim założył jeszcze św. Franciszek osobny zakon trzeci, dla świeckich, tak zwanej trzeciej reguły albo tercjarzy („ordo tertiarorum“ albo „fratrum et sororum de poenitentia“).

Anglicy o zasługach króla Sobieskiego wobec chrześcijaństwa

W tygodniku „The Universe“ z dnia 1 maja b.r. w dodatku przeznaczonym dla młodzieży, znajdujemy opis bohaterstwa króla polskiego Jana Sobieskiego, którego dzieło odsiecz Wiednia, przedstawione jest jako epokowe i decydujące dla losów chrześcijaństwa w Europie wydarzenie. W dziele, zatytułowanym „The Eight of Faith“ (W obronie wiary), podawanym co tydzień dla młodzieży angiel-

skiej, gdzie znajdujemy najwspanialsze wzory bohaterów katolickich, o królu Janie Sobieskim czytamy: „Gdyby nie szybka i skuteczna odsiecz Wiednia ze strony króla polskiego Jana Sobieskiego, gdyby nie potęga jego wielkiej wiary (the strenght of his great faith) — to wy, młodzieży, i my wszyscy byłibyśmy zapewne obecnie mahometanami a nie katolikami“.

Fundacja Kościuszkowska

w Nowym Jorku obchodzi dziesięciolecie istnienia. Celem Fundacji jest utrzymywanie związków kulturalnych między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Najważniejszą gałęzią jej działań jest wysyłanie młodych Amerykanów do Polski i młodych Polaków do Ameryki dla zapoznania się wzajemnego z kulturą obu krajów. W ten sposób przybyło do Polski na kursy i wykłady 46 Amerykanów, (w tem Polaków-Amerykanów 47), zaś do Ameryki pojechało z Polski 61 Polaków. Poza tem wydaje Fundacja liczne prace naukowe i beletrystyczne, jak słynny „Treść bacz krakowski“ Eryka Kellyego, który był najpoczytniejszą książką roku 1928 wśród amerykańskiej młodzieży szkolnej itp. Obecnie kapitał Fundacji wynosi 160.000 dolarów, zebranych ze składek przez Polonję amerykańską.

Uczony poznański w Brazylii

Prof. U. P. dr. Antoni Jurasz wygłosił w Rio Janeiro szereg odczytów z zakresu chirurgji, z tych jeden z demonstracjami dla studentów. Obecnie udaje się prof. Jurasz z odczytami do Sao Paulo, Kurytyby i Bello Horizonte.

Nowe książki

W nakładzie poznańskiej Księgarni Uniwersyteckiej Jana Jachowskiego ukazały się świeżo na półkach księgarskich dwa nowe tomy Pism Ojców Kościoła. Jako tom siedemnasty wyszły „Kazania wybrane“ papieża Leona Wielkiego, przetłumaczone, opatrzone wstępem i komentarzami przez ks. dr. Jana Czuję. Jako tom osiemnasty, w opracowaniu tegoż uczonego wyszedł wybór pism filozoficznych p. t. „Apologeci Grecy II. wieku“.

Zabytki powiatu Kartuskiego

Państwowa Rada Ochrony Przyrody w Krakowie wydała w tych dn. bardzo pożyteczną broszurkę Uwaga! krajoznawcy, turyści, harcerze, kajakowcy i przyrodnicy! Jest nią „Mapa pomników i zabytków przyrody powiatu Kartuskiego“ w opracowaniu dr. Feliksa Krawca i Jarosława Urbańskiego. Obaj są przyrodnikami, pracują w Poznaniu i oddawna skutecznie współdziałają przy ochronie przyrody Zachodniej Polski. Przed dwoma właśnie laty wydał J. Urbański podobną mapę pow. Morskiego. Opracowany obecnie powiat stanowi dobrze znaną ogółowi krajoznawców „Szwajcaryję Kaszubską“ której wartości krajoobrazowe z pewnością są pierwsze na całym Pomorzu. Pagórkowata, jeśli już nie górzysta okolica Wierzycey, moc jezior, bukowe nierzadko lasy i zabytkowa roślinność wymagają pieczołowitej ochrony. Mamy tam już parę rezerwatów: mimota dużo partyj nie podlega ochronie, a wartoby o tem pomyśleć zawczasu. Mapa zabytków bardzo temu pomoże, zwłaszcza, gdy jest tak sumiennie wykonana. Piętnaście rezerwatów i godnych ochrony terenów, dziesięć ciekawych głazów narzutowych po lodowcu, tuzin zabytkowych drzew — oto rezultaty skrupulatnych poszukiwań autorów. Do mapy dodano 11 pięknych zdjęć krajoobrazowych i 6 rysunków rzadszych roślin. Wartość wydawnictwa jest poważna; autorzy w ten sam sposób opracowują obecnie całe województwo poznańskie. Stanie się to w sam czas, bowiem sfałgowana przez ludzi przyroda już dawno powinna odpocząć.

Obwieszczenie Wojewody Poznańskiego

o powszechnym obowiązku wojskowym mężczyzn stawienia się do poboru głównego w 1936 roku

1. Na podstawie art. 3 zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9. marca 1936 r. o poborze rekruta w roku 1936 (Dz. Ust. R. P. Nr. 20, poz. 165) i art. 37 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 60, poz. 455 z 1933 r.) oraz w myśl zarządzeń Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych o przeprowadzeniu poboru głównego w czasie pomiędzy 1 maja a 30 czerwca br. wzywam do stawienia się do poboru słosownie do szczegółowego planu poboru niżej wyszczególnionych mężczyzn, a mianowicie:

a) wszystkich mężczyzn, podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, urodzonych w 1915 r.

Uwaga. Od obowiązku stawienia się do poboru wolni są ci mężczyźni rocznika 1915, którzy odsłużyli przed osiągnięciem wieku poborowego całkowity ustawowy okres obowiązkowej czynnej służby wojskowej.

b) mężczyzn, urodzonych w 1914 i 1913 r., którzy przy poborze głównym w roku ubiegłym zostali uznani za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej (kat. B.)

c) mężczyzn, podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu (do 50 roku życia), którzy z jakichkolwiek powodów nie uczynili zadość obowiązkowi stawienia się do poboru;

d) mężczyzn, którzy zostali przyjęci do ochotniczej służby wojskowej, a następnie zwolnieni z tej służby przed odslużeniem obowiązkowego okresu służby czynnej i przed osiągnięciem wieku poborowego;

e) mężczyzn (w wieku do rocznika 1886 włącznie), którzy uzyskali obywatelstwo polskie (od czasu powstania Państwa Polskiego) w drodze nadania, uznania (art. 3 ustawy z dnia 20. I. 1920 r., Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 44) oraz przez przyjęcie urzędu w polskiej służbie państwowej (art. 4 punkt 5-ty tej ustawy), a którzy dotychczas nie dopełnili obowiązku stawiennictwa do poboru wojskowego;

f) mężczyzn, którzy złożyli we właściwym czasie do P. K. U. podania o przyjęcie do służby Ochotniczej i zostali wciągnięci przez powiatowe władze administracji ogólnej do list poborowych dla ochotników.

Uwaga. Od obowiązku stawienia się do poboru są wolni ci z pośród kandydatów na ochotników, którzy służyli już ochotniczo w wojsku i zostali ze służby zwolnieni w charakterze podchorążych, a którym nie zaliczono tej służby na poczet obowiązkowej służby czynnej.

2. Obowiązek stawiennictwa do poboru należy spełnić przed Komisją Poborową, właściwą dla tej gminy, w której rejestrze poborowych poborowy został zapisany.

Osoby, które z jakichkolwiek przyczyn rejestrów poborowych nie zostały objęte, powinny stawić się do poboru przed tą Komisją Poborową, w której okręgu w chwili poboru przebywają.

O ścisłym terminie przeglądu, wyznaczonym dla poszczególnych gmin i gromad, należy dowiedzieć się we właściwym zarządzie gminy.

Terminy ogólne podane są w przytoczonym do niniejszego obwieszczenia planie urzędowania Komisji Poborowej.

3. Wszyscy stający do przeglądu obowiązani są stawić się w stanie trzeźwym, wymyć (wykapani) i w czystej białźnie, posiadać z sobą dokumenty wojskowe i dowody, stwierdzające tożsamość ich osoby oraz stopień posiadanej wykształcenia, rzemiosła lub zawodu (ukończenia kursów organizowanych przez L. O. P. P., P. C. K., Ubezpieczalnię Społeczne itp.) Poborowi, którym przysługuje prawo do skróconej służby wojskowej, to jest, którzy ukończyli szkołę średnią, powinni na Komisji Poborowej przedstawić świadectwa z ukończenia danej szkoły lub inny dokument, stwierdzający to prawo, nadto posiadający stopień P. W., powinni przedsta-

wić odpowiednie zaświadczenie.

Poborowi, zgłaszający prawo do ulgi z art. 57 ustawy o powszechnym obowiązku wojsk. (duchowni) w okresie poboru głównego, powinni to prawo udowodnić na Komisji Poborowej, gdyż od osobistego stawienia się przed Kom. Pob. nie są oni wyłączeni.

4. Osoby, które zamierzają starać się po raz pierwszy o odroczenie terminu odbycia czynnej służby wojskowej (art. 59 ustawy o pow. ob. wojsk.), powinny zgodnie z postanowieniami art. 66 tej ustawy w możliwie najkrótszym czasie, jednak nie później, jak do 14 dni po uznaniu ich za zdolnych do czynnej służby wojskowej (kat. A), wnieść do właściwej powiatowej władzy admin. ogólnej odpowiednio udokumentowane podanie.

Podania o ponowne odroczenie terminu odbycia czynnej służby wojskowej z tytułów wymienionych w pkt. 1 i 2 art. 59 powołanej ustawy, powinny być wnoszone najpóźniej do 1. lipca 1936 r.

Jeżeli natomiast okoliczności, uzasadniające prawo do ubiegania się o powyższe odroczenie (ulgi) powstały po wymienionych wyżej terminach, to prośby powinny być wniesione do właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej najdalej do 4 tygodni od chwili uzyskania wiadomości o tych okolicznościach.

Uprawnionymi do wnoszenia podań w tych sprawach są poborowi i ich rodziny, t. j. ojciec, matka, także nieślubna, dziadkowie, babki oraz rodzeństwo przyrodnie, ślubne lub nieślubne, bracia i siostry oraz ich ustawowi zatepcy.

Do podania o odroczenie terminu odbycia czynnej służby wojskowej z tytułu, że poborowy jest jedynym żywicielem rodziny (art. 59, pkt. 1 ustawy o pow. ob. wojsk.), powinien wnoszący dołączyć:

a) wyciąg familijny na podstawie ksiąg ludności lub ksiąg metrykalnych (rejestrów urzędu stanu cywilnego), obejmujący całą rodzinę poborowego

W wyciągu tym powinni być umieszczeni wszyscy członkowie rodziny bez względu na to, czy mieszkają razem, czy też oddzielnie. Jeżeli wyciągu takiego z jakichkolwiek przyczyn nie można dołączyć, należy podanie uzupełnić zaświadczeniem zarządu gminy o ilości członków rodziny z wymienieniem każdego poszczególnego członka i dołączeniem ich metryk urodzenia;

b) zaświadczenie zarządu gminy o stanie majątkowym, dochodowym i zarobkowym proszącego i jego rodziny. Zaświadczenie to powinno dokładnie wykazywać stan majątkowy z wyszczególnieniem posiadanych nieruchomości oraz wartości i dochodu posiadanego majątku. W zaświadczeniu tem powinno być wykazane, czy proszący lub ktokolwiek z jego rodziny nie otrzymuje jakichkolwiek wsparć lub zapomóg rządowych, czy też prywatnych.

Do podania o odroczenie terminu odbycia czynnej służby wojskowej z tytułu odziedziczonego gospodarstwa rolnego (art. 59, pkt. 2 ust. o pow. ob. wojsk.) należy dołączyć:

a) dowód sposobu nabycia gospodarstwa rolnego, określonego w art. 61 ust. 1 ustawy o pow. ob. wojsk.;

b) dowód, stwierdzający wielkość gospodarstwa w hektarach oraz jego rodzaj (ogrody, grunty orne, łąki, pastwiska);

c) poświadczenie właściwego zarządu gminy, że poborowy zajmuje się sam prowadzeniem gospodarstwa, oraz że dochód z gospodarstwa wystarcza na wyżywienie jednej rodziny, złożonej z 5 osób i nie przekracza trzykrotnie takiego dochodu.

Do podania o odroczenie terminu odbycia czynnej służby wojskowej z tytułu odbywania studjów teoretycznych lub praktycznych (art. 59, pkt. 3 ustawy o pow. ob. wojsk.) należy dołączyć zaświadczenie zakładu naukowego, do którego poborowy w danym roku szkolnym uczęszcza, stwierdzające, że poborowy jest uczniem lub słuchaczem rzeczywistym (zwyčajnym) dane-

go zakładu naukowego.

Uczniowie, terminujący w rzemiośle u majstrów i terminujący w handlu, zamiaszt zaświadczeń zakładów naukowych, powinni dołączyć poświadczenie stowarzyszenia handlowego lub przemysłowego, potwierdzone przez właściwą władzę przemysłową lub zaświadczenie izby handlowej i przemysłowej. W braku stowarzyszeń i izb handlowych lub przemysłowych, zaświadczenie takie powinna wydać władza przemysłowa lub handlowa.

5. Przeznaczenie poborowych i ochotników do skróconej czynnej służby wojskowej z tytułu posiadania wymaganego cenzusu naukowego zgodnie z postanowieniami art. 51 ustawy o pow. obow. wojsk. dokonywać będą Powiatowe Komendy Uzupełnień z urzędu t. j. bez wnoszenia podań na podstawie świadectw, przedstawionych Komisji Poborowej, a stwierdzających posiadanie odpowiedniego cenzusu.

6. Poborowi i ochotnicy, którzy przy poborze zostali uznani za zdolnych do czynnej służby wojskowej, tudzież wszyscy obowiąznani do odbycia tej służby z chwilą ogłoszenia im orzeczenia Kom. Pob. zaliczają się w myśl art. 122 ustawy o pow. ob. wojsk. do stanu urlopowanych, aż do chwili wcielenia ich do szeregów i w myśl art. 76 tej ustawy oraz § 342 rozporządzenia wykonawczego do niej (Dz. Ust. R. P. Nr. 83, poz. 757 z 1934 r.) są obowiązani na wezwanie P. K. U. stawić się w formacjach w dniu oznaczonym w karcie powołania.

W myśl art. 67 ustawy o pow. ob. wojsk. poborowi, których prośby o odroczenie lub udzielenie ulg nie zostały do terminu wcielenia prawomocnie rozstrzygnięte, podlegają powołaniu do czynnej służby wojskowej narówni ze wszystkimi innymi poborowymi i w tym samym terminie.

7. Winni niestawienia się bez uzasadnionych przyczyn przed Komisją Poborową albo wogóle niezgłoszenia się w terminie przed władzą powołaną do stwierdzenia ich zdolności do służby wojskowej, ulegną w myśl art. 99 ustawy o pow. ob. wojsk. karze aresztu do 3-ch miesięcy i grzywny do 3000 złotych albo jednej z tych kar.

O ile wyżej wymieniony czyn został popełniony w zamiarze uchylecia się od służby wojskowej, ulegną oni w myśl art. 103 ustawy o pow. ob. wojsk. karze więzienia do dwóch lat lub aresztu do lat 2.

Urlopowani, wymienieni w punkcie 6 niniejszego obwieszczenia, winni niestawienia się do wcielenia w terminie wskazanym w karcie powołania, będą karani w myśl obowiązujących wojskowych ustaw karnych. Osoba skazana prawomocnie za jedno z przestępstw określonych w art. 103 do 108 ustawy o pow. ob. wojsk. traci możliwość korzystania z ulg, przewidzianych w art. 59 (art. 62) tej ustawy, ani też nie może odbywać skróconej czynnej służby wojskowej.

Poznań, dnia 15. kwietnia 1936 r.

WOJEWODA:

(—) Artur Maruszewski.

Radjoprogram

Piątek, 15. maja.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,45 Płyty. 13,10 Gospodarstwo domowe. 15,15 Wiadomości o eksporcie i giełdy. 15,30 Życzenia imieninowe. 16,00 Pogadanka dla chorych. 16,15 Koncert. 16,45 „W murzyńskiej stolicy“ — pogadanka. 17,00 „Skałby polskie — lotnictwo“. 17,15 Minuta poezji. 17,20 Pieśni. 17,50 Poradnik sportowy. 18,00 Płyty. 18,30 Pogadanka aktualna. 18,40 Program na jutro. 18,50 Pogadanka społeczna. 18,55 Koncert reklamowy. 19,25 Skrzynka rolnicza. 19,35 Sport. 19,50 Biuro Studjów P. R. 20,00 „Pierwszy monolog Symforjana Drucika“. 20,10 „Czar mijości“ — operetka. W przerwie dziennik wieczorny. 22,00 Koncert. 22,30 Skrzynka techniczna. 22,45 Wiadomości meteorologiczne. 22,50 Muzyka taneczna.

Nieustanne prowokacje Niem. na Pomorzu

Coraz częściej na Pomorzu rozlegają się prowokacyjne pieśni, które łącznie ze wznoszonymi okrzykami hitlerowskimi doprowadzają już do czynnych zatargów z chwałych Niemców z ludnością polską, która nie może pozwolić na bezkarne prowokowania na własnej ziemi.

Niemcy ostatnio nie ograniczają się już do kulturowania swoich zasadniczych praw w ramach dozwolonych prac dla wszystkich obywateli w Polsce, lecz jawią i otwarcie postępują tak, jakgdyby już powrócili na łono Reichu. Nie szanują nawet święta narodowego. W dniu 3-im maja duża grupa Niemców w Sepolnie na Pomorzu „wracając z zebrania, na całe gardło ryczała „Deutschland, Deutschland über alles“!... Na spokojnie zwracana uwagę o niewłaściwym zachowaniu się, przez przechodniów polskich, odpowiedzieli butą i dalszą prowokacją. Musiano użyć istotnych argumentów, rozpędzając rozjuszonych Niemców. Na te argumenty nie mieli odwagi zareagować i szybko odchali.

Zbiorowy wysiłek całego społeczeństwa łącznie z odpowiednim a koniecznym wkroczeniem władz — położy kres temu stałemu prowokowaniu już nie tylko uczuć ale i godności narodowych i państwowych.

—O—

Rozmowy min. Becka

Genewa, 13. 5. Wczoraj przedpołudniem p. minister spr. zagr. Józef Beck przyjął min. spr. zagr. Finlandji Hackzella i odbył z nim dłuższą rozmowę. Następnie min. Beck odbył dłuższą konferencję z min. Paul-Boncourem. Poprzednio min. Beck przyjęty był przez min. Edena.

—O—

Z wydawnictw

Katolicyzm i czerwone sztandary.

W poprzednim numerze „Tęczy“ zamieszczony został artykuł jednego z młodszych publicystów, który stwierdzał, że jedynie szeroka parcelacja ziemi wpłynąć może na wyrównanie stosunków ekonomicznych w Polsce. Wokół tego artykułu wywiązała się obszerna dyskusja. W numerze majowym „Tęczy“, który w tych dniach opuścił prasę, redakcja zamieściła część pierwszej polemiki, artykuły dr. K. Górskiego i dr. M. Chelmińskiego. Zwłaszcza pierwszy artykuł ostro polemizuje z projektem jaknajszerszej parcelacji, dowodząc, że katolicki system gospodarczy powinien jaknajbardziej odgradzać się od radykalnych projektów, które zbliżają do systemu komunistycznego. Polemika jeszcze nie jest ukończona. Przynieść może wiele interesujących momentów.

Pozatem w numerze, jak zwykle barwnym i bogatym znajduje się wiele artykułów społecznych (oprócz literackich): front komunistyczny i Polska, udział masonerii w rozbiorach Polski, wyższe szkoły żydowskie w Polsce, architektura Trzeciej Rzeszy, „ruch stachanowski“ i w. innych.

„Tęczę“ otrzymać można w księgarniach, kioskach, u kolporterów, lub wprost w Administracji — Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

Literatura i życie.

Ostatni majowy zeszyt „Tęczy“ szczególnie jest interesujący. Redakcja pisma zebrała szereg najpierwszych piór polskich z Kossak-Szczucką, K. M. Morawskim, J. Pietrzyckim, Szpotańskim, Charkiewiczem i Górskim na czele. Wydrukowane zostało również nieznanne opowiadanie Elizy Orzeszkowej. — Tematy poruszanych w artykułach, spraw zbiegają się z najważniejszymi problemami chwili bieżącej. Numer wypełniony jest treścią ważną, dobrze przemyślaną i opracowaną przez wybitnych pisarzy. Oprócz zagadnień politycznych, społecznych, gospodarczych literackich — przynosi numer majowy „Tęczy“ dział beletrystyczny i rozrywkowy. Numer zawiera 84 stron druku, szesnaście plansz rotogradowych i trzy plansze kolorowe.

—O—

Co dzień niesie?

Piątek
15
maja

Dziś:

† Zofji W. M.

Wschód słońca g. 3,45

Zachód słońca g. 19,20

Wschód księż. g. 1,17

Zachód księż. g. 12,52

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach

Czwartek, dnia 14. 5. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 10,1 wiatr półn.-wsch. 3 m/s. Zachm. całkowite. Ciśnienie atmosferyczne 756,4, wilgotność 95 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 14,4, najniższa plus 9,2. Ilość opadu 13,5 mm.

LESZNO.

1) Piękno morza poznasz na wystawie obrazów Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Państwowym Gimnazjum im. Komeńskiego w Lesznie, którą się urządza w końcu bież. miesiąca.

2) Ulewny deszcz wczorajszy „ustroił” nasze miasto w tysiączne kałuże błot, zgałił wszystkich humory, jedynie dla rolników i ogrodników deszcz majowy jest dobrodziejstwem.

3) Drewniany parkan przy niewykończonej szkole przy plantach, zaczyna się stopniowo rozpadać, a dziury w parkanie dochodzą do kilku metrów szerokości.

4) Kolo śpiew. „Demiński”. Wspólna fotografia Kola, która miała się odbyć w niedzielę 17. bm. nie odbędzie się, natomiast przekłada się na czwartek, 21. bm. (Wniebowstąpienie) o godz. 12 w poł. drh. Semraua.

5) Stow. Rodzina Policyjna urządza w niedzielę, dnia 17. maja br. od godz. 15. koncert połączony ze strzelaniem o nagrody w ogrodzie Strzelnicy. Wieczorem o godz. 20-ej zabawa taneczna.

6) Jakiś — nie wiesz, dokąd pójść w niedzielę? Czyż zapomnieliś już, że „Sokol” urządza wielki kiermasz, połączony z różnymi niespodziankami — więc tylko tam możesz pójść! Będzie tam wszystko, czego dusza zapagnie — strzelanie do tarczy, regle, kostki, rzucanie krawka i cały szereg innych niespodzianek. Na pokrzepienie ciała świetnie zaopatrzone bufety. Nie zapomniano w programie także o dzieciach, które będą mogły swoje „zdolności” wykazywać w wyścigach we workach w konkursie szybkości zjadania wietrzyków. Radości i śmiechu będzie nie mało, a wieczorem zabawa na sali. A więc do zobaczenia na boisku „Sokola”.

7) Kobiety Klub Wych. Fiz. „Sprawność”. Zebranie w celu zorganizowania sekcji gier sportowych i luznictwa, odbędzie się dnia 14. bm. o godz. 20.

8) Komunikat. Podaje się wszystkim członkom Tow. Ogrodu Działkowego im. Króla St. Leszczyńskiego w Lesznie wiadomości, że plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 17. maja br. o godz. 17 (5 popoł.) w Pawilonie na terenie ogrodu. Z powodu bardzo ważnych spraw i to: sprawy umów dzierżawnych, budowy studzien itd., uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

9) Koszenie trawy na plantach, rozpoczęte w ostatnie dni pełne słońca, zostało wczoraj przerwane z powodu deszczu, a ścięta trawa zamiast się suszyć, muliła moknąć.

10) Młode ogórki, plony tegorocznego uprawnictwa, ukazały się ostatnio na targu, wzbudzając wielkie zainteresowanie, chociaż ceny na nie były zbyt wysokie.

11) Kurs kucia koni przy Wydziale Pow. rozpocznie się dnia 2. czerwca rb. Zgłoszenia u kierownika w Lesznie ul. Śrebrna 10.

1) Uwaga! B. Żołnierze 17 p. Ułanów filja Leszno! Tulejsza filja Leszno bierze udział w uroczystościach związanych z nadaniem znacznika pułkowego miastu Gaie-znu i poświęcenia sztandaru Słow. Wyjazd samochodem w dniu 16. bm. w sobotę o godz. 9,45 wiecz. po odśpiewaniu przed biurem Prezesa p. Insp. Górnego w Lesznie pl. Dr. Metziga 1. Zarząd.

2) Pielgrzymka do Częstochowy. Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie urządza pielgrzymkę do Częstochowy. Wyjazd projektowany jest dnia 27. czerwca, powrót 29. 6. Udział w pielgrzymce mogą brać mężczyźni i niewiasty z Leszna i okolicy. Koszta podróży tam i spowrotem wynoszą 12,— zł. Zgłoszenia przyjmuje się w każdą niedzielę po sumie w Domu Kat. Zgłoszenia przyjmuje również Polskie Biuro Podróży „Orbis” Ag. Leszno, Rynek 8.

3) Pobytu ryczałtowe w Zaleszczykach. Sezon 1. od 15. 5. do 30. 5.; sezon 2. od 1. 7. do 31. 8.; sezon 3. od 1. 9. do 31. 10. 36 r. Pobyt 14 dniowy w sezonie 1 i 3 zł 68,—; pobyt 30 dniowy w sezonie 1. i 3 141,— zł; w sezonie 2. pobyt 14 dniowy zł 75,—, 30 dniowy zł 156,—. Powyższe ceny obejmują mieszkanie w pensjonacie z pełnym (3 krotnie) utrzymaniem, obsługą, podatkami hotelowym i taksą klimatyczną. Zgłoszenia przyjmuje P. B. P. „Orbis” Leszno, Rynek 8.

4) Sprostowanie. W pewnej części nakładu dzisiejszego numeru zakradł się błąd zecera, a mianowicie na stronie trzeciej, gdzie w poezji p. t. „List” w wierszu drugim ma być zamiast „jeszcze” słowo „jasne”.

K. S. M. M. przy pracy

W dniu 12. maja br. o godz. 8-mej wiecz. odbyło się zebranie plenarne Katolickiego Stow. Młodzieży Męskiej w salce Domu Katolickiego.

Zebranie zagał druh wice-prezes hasłem „Gotów”, witając równocześnie Przew. wielobnego Ks. asystenta Szleszkowskiego oraz wszystkich druhów. Po formalnościach wstępnych Przew. Ks. asystent wygłosił kwadrans ewangeliczny. Następnie jeden z druhów wygłosił referat p. t. „Członek KSM. a Akcja Katolicka”. Referat ten wysłuchali druhowie z wielkim zainteresowaniem, nabierając przekonania, że jedyne miejsce dla młodzieńca Katolika-Polaka to oparcie się o organizację katolicką, współpracującą z Akcją Katolicką by wspólnie pracować dla Boga i Ojczyzny,

Kalendarzyk zebrań

k) „Demiński”. Dziś (czwartek) o g. 20,15 lekcja chóru męskiego w Hotelu Dworcowym. Dyrygent.

k) K. S. M. M. 14. bm. g. 18,30 gimnastyka w ćwiczeniach miejskiej Naczelnik.

k) Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej 14. bm. g. 20,15 zbiórka zast. „Fiolek”; po nabożeństwie zbiórka zast. III. „Lilja” w Ognisku.

k) „Chopin” 14. bm. Lekcja chóru mieszanego w męsk. szkole powsz. Komplet konieczny. Zarząd.

k) Klub Szach. „Hetman”. Dziś, w czwartek rozgrywkę w lokalu klubowym. Ze względu na zbliżający się koniec turnieju klub. prosimy o punktualne przybycie.

k) Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej Dziś o godz. 8,15 zbiórka zast. 4-go w Ognisku.

k) K. S. M. M. 14. bm. g. 20,15 zbiórka zastępu „Orląt” w Ognisku. Zast.

k) T. G. „Sokol” 14. bm. g. 20 zebranie plenarne w „Sokolni”. Zarząd.

k) I dr. rat. PCK. żeńska 14. bm. g. 20,15 zbiórka na boisku „Sokola”. Przybycie wszystkich konieczne.

k) T. G. „Sokol” oddz. piłkarski. Dziś w czwartek o godz. 20 pogadanka kierownictwa.

Bal wiosenny PCK.

Szybkiemi krokami zbliża się dzień 20. maja, a z nim termin dorocznego Balu P. C. K. Zapowiedź tego balu wywołała ogromne zainteresowanie wśród szerokich warstw społeczeństwa, nie wątpimy więc, że wypadnie on niemięcej okazać, niż wszystkie dotychczasowe imprezy P. C. K. Komitet organizacyjny przygotował już szereg niespodzianek i atrakcyj, wśród których wymienić należy przede wszystkim wspaniałą dekorację sali, dostarczoną częściami przez dyrekcję znanego dancingu „Adria” z Warszawy.

Cały dochód z tego balu przeznaczyl zarząd na cele społeczne, a mianowicie na rzecz bezrobotnych i na zakup sprzętu sanitarnego.

Przygrywać będzie doskonały zespół taneczny 17 p. ul.

Nie zapomnijmy więc o Balu Wiosennym P. C. K. w dniu 20. maja w sali Hotelu Polskiego.

—O—

Plan lotu gołębi pocztowych

Tow. Hod. Goł. Pocz. „Błyskawica”

Zarząd Tow. Hod. Goł. Pocz. „Błyskawica” w Lesznie podaje do wiadomości wszystkim czynnym członkom, iż na ostatnim miesięcznym zebraniu został uplanowany lot gołębi starych: 1) lot kierunek Międzychód, 2) lot kierunek Równe.

Loty odbywać się będą w następujących odległościach:

1. lot dnia 17. 5. br. z m. Błotnica 27 klm.; 2. lot 21. 5. br. z m. Wolsztyn 45 klm.; 3. lot 24. 5. br. z m. Zbąszyń 4465 klm.; 4. lot 31. 5. br. z m. Międzychód 100 klm.

dla Chrystusa i Polski, dla Krzyża i Orła Białego.

Z komunikatów kierownictwa dowiedziano się, że zarząd czyni usilne starania, by urządzić jak najwięcej wycieczek i obozów wychowania fizycznego, czego dowodem jest poczynienie starań, by zakupić namioty, kajaki itp.

Wolne głosy jak zwykle ożywione i to na temat wewnątrz-organizacyjny.

O godz. 9,45 wiecz. po odśpiewaniu „Do Twej dajmy kaplicy” drh. wice-prezes solwował zebranie hasłem „Gotów”.

A zatem młodzieży katolicka pod sztandar Krzyża i Orła Białego, gdyż celem naszym to budowanie Polski nowej, Polski Chrystusowej.

—O—

k) K. S. M. M. 15. bm. po nabożeństwie zbiórka zastępu „Sokolów” w Ognisku. Przybycie obowiązkowe. Zastęp.

k) Zebranie Zarządu, komitetu strzelania i kom. rewizyjnej Zw. b. O. A. P. odbędzie się 15. bm. o g. 19,30 w lokalu strzelania p. Kaczyńskiego. Przybycie obowiązkowe. Sprawy ważne. Prezes.

k) Stow. Obr. Praw b. Górnik 17. bm. g. 14 zebranie w lokalu p. Klemczaka.

k) Zebranie Absolv. Działu Gospodarczego 17. bm. o g. 11 w szkole Przem.-Handl. Żeńsk. Zarząd.

Jedyny gościnny występ Teatru Nowego z Poznania

Już jutro oczekuje nasze miasto miłada biesiada artystyczna, którą uraczy naszą publiczność Teatr Nowy z Poznania. — Teatr Nowy przybywa z rewelacyjną nowością sezonu, głęboko nastrojową współczesną sztuką E. Lawery’ego „Tajemnice Jezuitów” („Pierwszy Legion”), która zostanie wystawiona w sali teatralnej Hotelu Polskiego dwukrotnie: o godz. 4 popołudniu na przedstawieniu specjalnie dla młodzieży szkolnej i wojska, oraz wieczorem dla szerokich sfer naszego miasta. — Niezawodnie wszyscy skorzystają z jedynej



Zofjo

przypomina się ofiarę na Pomnik Wdzięczności w Poznaniu. Wpłacać można na konto P. K. O. nr. 207 470. Komitet Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, św. Marcia 69.

Rymy złośliwe

Przedtem i... potem.

Niech pan mnie nie namawia
niech pan mnie nie kusi —
bo poskarzę się cioci
albo mej mamusi.

Ach, pan jest uroczy!
ach, dużej, panie Jerzy;
nie mamie nie zdradzę
proszę mi uwierzyć!

Satyr.

okazji zapoznania się z nieprzeciętnym tworem scenicznym i świetnym zespołem Teatru Nowego, to też można zgóry przewidzieć pełne powodzenie występu teatru. Tym bardziej, że ceny miejsc zostały wyznaczone nadzwyczaj niskie, od gr. 45 do zł 2,50, które są do nabycia w księgarni p. Chmarzyny.

Znakomita sztuka i jej świetne wykonanie przez świetny zespół Teatru Nowego dają pełną gwarancję wielkich wrażeń artystycznych.

—O—

KINO

1) Kinoteatr Hotel Polski Leszno, wyświetla film p. t. „Bohaterowie Sybiru“. Okazuje się, że mamy w niedawnych naszych dziejach temat mało jeszcze dotąd wyzyskany, zarówno w filmie, jak w literaturze, temat ciekawy i wdzięczny — dywizja syberyjska. To fragment wielkiej wojny, jeden z fragmentów odsuniętych w pamięci na dalszy plan. Zmagania na frontach europejskich przysłoniły inne odcinki bojowe. Teraz zaczyna się ich odgrzebywanie i przypominanie.

„Bohaterowie Sybiru“ sięgają treścią do dziejów tworzenia armji ipolskiej na Syberji. Grupa Polaków, jeńców wojennych wśród śniegów i tajg syberyjskich dowiaduje się o formowaniu wojska polskiego. Kraj ogarnięty już jest pożarem rewolucji, toczą się walki między czerwonymi i białymi. Z oddalonej od uczęszczanych traktów osady, grupa ochotników przedziera się przez śniegi, wśród głodu, trudu i niebezpieczeństw do linii kolejowej, aby dotrzeć do tworzących się polskich formacji wojskowych. Dzieje tej grupy bohaterów, wśród których jest kobieta i dziecko, opowiedziane są zajmująco i żywo. W akcji przeplatają się epizody humorystyczne ze scenami dramatycznymi, pełnymi bohaterskiego patosu. Film porywa, rozrzuca i śmieczy naprzemiennie, zreżymowane i układające wrażenia. Wyreżyserowany jest starannie, a dobra fotografia zreżymowana maskuje skromne dekoracje. Bardzo dobra jest obsada aktorska, w której na pierwszy plan wysuwa się Eugenjusz Bodo, daje on postać ciekawą,

choć momentami podszarżowaną. Zupełnie dobry jest Brodzisz w roli porucznika; Ankwiczówna gra rolę jego żony i bardzo ładnie śpiewa. Dobry epizod humorystyczny daje Leon Wyrwicz. Niewielki, ale wyładowany ekspresją epizod dramatyczny ma Junosza Stępowski. Słowem — co się rzadko z polskimi dramataми patrijotycznymi zdarza — „Bohaterowie Sybiru“ mają zupełnie dobry i bardzo różny poziom artystyczny. M. W.

Osieczna

oa) Otwarcie sezonu sportowego. Okr. Leszczyński Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej z okazji zakończenia kursu W. F. w Osiecznie urządza w niedzielę, dnia 17. maja 1936 r. otwarcie sezonu sportowego oddziału Osieczna z udziałem dalszych oddziałów okręgu leszczyńskiego. Na program składają się: od godziny 2-giej popoł. na letnisku w Osiecznie zawody lekkoatletyczne, zawody gier sportowych i wiele niespodzianek oraz zabawa — majówka na Letnisku, zaś od godziny 8-mej wiecz. zabawa taneczna w sali p. Pieczyńskiego w Osiecznie. O liczne poparcie uprasza się obywatelstwo miasta Osieczny i okolicy. Kierownictwo XI. Okręgu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej z siedzibą w Lesznie.

„Głos jest najtańszym źródłem informacji!”

**URZĘDOWA CEDULA
GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ**

Poznań, dnia 13. 5. 1936 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	15 25 - 15 50
Pszonca	22 25 - 22 50
Jęczmień 70 - 725 g/l.	15 50 - 15 75
Jęczmień 670 680 g/l.	15 25 - 15 50
Owies	15 50 - 15 75
Mąka żytnia wyciąg. 0,30% w. w.	22 25 - 22 50
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w. w.	21 75 - 22 00
Mąka żytnia I. g. 0,65% w. w.	20 75 - 21 25
Mąka żytnia II. g. 50-65% w. w.	17 00 - 18 00
Mąka żytnia posł. pon. 65%	15 50 - 16 50
Uspokobienie spokojne	
Mąka pszenna g. IA 20% w. w.	34 75 - 36 50
Mąka pszenna g. IA 45% w. w.	34 00 - 34 50
Mąka pszenna g. IB 55% w. w.	33 00 - 33 50
Mąka pszenna g. IC 60% w. w.	32 50 - 33 00
Mąka pszen. gat. I/D 65% w. w.	31 50 - 32 00
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w.	30 25 - 30 75
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w. w.	30 75 - 31 25
Mąka pszen. g. II F 55-65% w. w.	24 50 - 25 00
Mąka pszen. g. II G 60-65% w. w.	23 00 - 23 50
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% w. w.	21 00 - 21 50
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% w. w.	19 00 - 19 50
Uspokobienie spokojne	
Stosna pszenna luzem	2 00 - 2 25
„ pszenna prasowana	2 50 - 2 75
zyto a luzem	2 30 - 2 55
żytnia prasowana	3 05 - 3 30
owsiana luzem	2 55 - 2 80
owsiana prasowana	3 05 - 3 30
jęczmienna luzem	2 60 - 2 25
jęczmienna prasowana	2 50 - 2 75
Siano zwykłe luzem	5 50 - 6 00
Siano zwykłe prasowane	6 00 - 6 50
Siano nadnoteczkowe luzem	6 25 - 6 75
Siano nadnoteczkowe prasowane	7 25 - 7 75
Uspokobienie spokojne	

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o. o.
Redaktor odpow. Mieczysław Urbanowicz

Informator m. Leszno

Kawiarnia „ESPLANADE“ poleca znane ze swej dobroci, wykwintnego smaku i dobrowolnych gatunków **LODY WŁOSKIE** codziennie świeże. Zawsze w różnych gatunkach do wyboru. Mała porcja z śmietaną i waflem 40 gr; duża porcja z śmietaną i waflem 75 gr; duża porcja bez śmietany i wafła 60 gr; kawa mrożona z śmietaną 70 gr; czekolada mrożona z śmietaną 70 gr.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

FRYZJERZY

Upiększyszy się w salonie fryzjerskim Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

MALARZE :

Zakład malarski (zał r. 1897) Władysława Wasilewskiego, Leszno ul. Wschowska 6 znany w Wielkopolsce za wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszelkich prac malarskich, począwszy od skromnych do najodborniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski wyświetla najnowszy film polski real. M. Waszyńskiego p. t. „BOHATEROWIE SYBIRU“.

Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Autobusowe

Fr. Bednorz

Poznań, biuro: Różana 13, tel. 61-37.

Garaże: ulica J. Wujka 8, tel. 63-81.

Letni rozkład jazdy autobusami

ważny od 15 maja 1936 r.

Odjazd autobusów z dworca autobus. Pl. Drwęskiego
Informacje: Dworzec autobusowy tel. 67-19.

POZNAŃ-STĘSZEW-KOŚCIAN-ŚMIGIEL-LESZNO

połączenie na autobus do Krzywinia i Osieczny			
połączenie na autobus do Świąćchowa, Włoszakowic i Wijewa			
8,30	12,30 14,30 20,30	Poznań	8,55 11,05 14,35 20,35
9,15	13,15 15,15 21,15	Stęszew	8,10 10,20 13,50 20,10
9,55	13,55 15,55 21,55	Kościan	7,30 9,40 13,10 19,30
10,20	14,20 16,20 22,20	Smigiel	7,05 9,15 12,45 19,05
10,55	14,55 16,55 22,55	Leszno	6,30 8,40 12,10 18,30

KRZYWIN—KOŚCIAN

6,40 11,15 14,00	↕	Krzywin	↕	13,40 15,40 17,55
7,20 11,55 14,40	↕	Kościan	↕	13,00 15,00 17,30
P		P		P

KOŚCIAN—GRODZISK

7,20	↕	Kościan	↕	17,30
8,10	↕	Grodzisk	↕	16,40

GRODZISK—OPALENICA—NOWY TOMYŚL

10,00	↕	Grodzisk	↕	16,40
10,20	↕	Opalenica	↕	16,20
11,10	↕	Nowy Tomyśl	↕	15,30

Zbąszyn-Wolsztyn-Wiewo-Bukówiec-Świąćchowa-Leszno

6,30	Zbąszyn	↕	19,25	1,15	8,15	LESZNO	↕	17,30
6,45	Hobienica	↕	19,10	1,00	8,30	Świąćchowa	↕	17,20
7,10	Wolsztyn	↕	18,45	0,35	8,45	Krzycko Wielkie	↕	17,00
7,40	Wijewo	↕	18,15	0,05	9,00	Boguszyn	↕	16,30
8,05	Włoszakowice	↕	17,40	24,40	9,10	Smigiel	↕	16,20
8,10	Bukówiec	↕	17,35	24,25	9,15	C Z A C Z	↕	16,20
8,30	Świąćchowa	↕	17,15	23,05				
8,35	Leszno	↕	17,10	23,00				
			P	N				

KOŚCIAN—WIELICHOWO—RAKONIEWICE

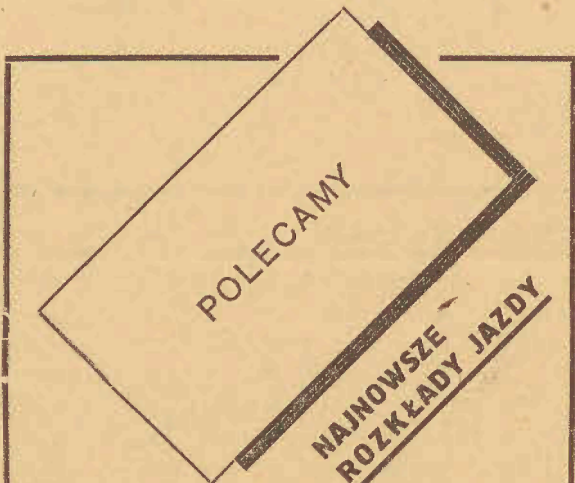
—	15,00	↕	KOŚCIAN	↕	11,05	—
9,15	15,15	↕	Czacz	↕	10,50	16,50
9,25	15,35	↕	Wilkowo Pols.	↕	10,30	16,30
9,45	15,45	↕	Wielichowo	↕	10,20	16,20
9,55	15,55	↕	Rakoniewice	↕	10,10	16,10

LESZNO—OSIECZNA—KRZYWIN

10,30 18,30 21,00	↕	Leszno	↕	8,00 16,25
10,50 18,50 21,20	↕	Osieczna	↕	7,45 16,05
11,15 19,15 21,45	↕	Krzywin	↕	7,15 15,40
P		P		P

N oznacza kursuje tylko w niedziele i święta.
P oznacza kursuje tylko w dni powszednie.
Bez naku kursuje codziennie.

W niedziele i święta kursują w dni pogodne od 15-go maja do 31 sierpnia 1936 r. osobne autobusy:
z Leszna do Osieczny o godz. 11,00 13,30 15,00 18,30
z Osieczny do Leszna o godz. 12,00 14,00 18,00 19,30



**NASZ BOGATO WYPOSAŻONY
ZAKŁAD
DRUKARSKI**
WYKONUJĄCY NAJSTARANNIEJ
WSZELKIE DRUKI JAK:
ZAPROSZENIA ŚLUBNE — ZABAWOWE
BŁOCZKI - CYRKULARZE - POCZTÓWKI
KOPERTY - FORMULARZE - LISTOWNIKI
PROSPEKTY - CENNIKI - ETYKIETY
KARTOTEKI - DYPLOMY - WIZYTÓWKI
RACHUNKI - SYGNATURKI - WYKAZY
WSZELKIE CZASOPISMA
AFISZE - ULOTKI ITP.
DRUKARNIA LESZCZYŃSKA
LESZNO - UL. WOLNOŚCI 21

Uczenica
władająca językiem polsk. i niemieckim może się natychmiast zgłosić. H. Mauschwitz, Leszno, M. J. Piłsudskiego 49.

MIESZKANIE
4 pokoje z kuchnią natychmiast do wynajęcia. Zgł.: Inż. Pachter Leszno, ulica Przemysłowa 30.

Pokój umeblow.
z utrzymaniem lub z obiadem od zaraz w pobliżu Rynku do wynajęcia. Zgł.: Osiecka 70, m. 6.

Umebl. pokój
ewentl. dwa z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Paderewskiego 2.

3-4 pokoje
z kuchnią na II. p. od zaraz do wynajęcia. Ul. Wolności 7

†
Dnia 12 maja 1936 r. zmarła z rózży 41 sp.
Marja Malcherek
Pogrzeb odbędzie się 15 maja o godz. 18 w Zaborowie nr. 60.
O liczny udział prosi Bractwo Matek Różańcow.

†
Dnia 12 bm. zmarła żona członka naszego sp.
Marja Malcherek
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja o godzinie 18-tej z domu żałoby w Zaborowie na cmentarz grzebalny w Zaborowie.
O liczny udział w pogrzebie prosi
Zarząd Kat. Tow. Robotników w Lesznie.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie
w Lesznie
W sobotę, 16 bm. o godzinie 20-tej odbędzie się w Strzelnicy Bractwa plenarne zebranie członków na które Sz. Braci zaprasza Zarząd

Dobrze prosperujące przedsiębiorstwo
jest z powodu podeszłego wieku właściciela do sprzedania. Wpłata zł 10.000.—
Piśm. oferty do eksp. Głosu pod „K. B.“

DOM
w Lesznie
sprzedam korzystnie.
Zgłosz. do eksp. Głosu.

Młyn wodny
turbina P. S. światło elektr. przemiał na dobę 120 ctr., 90 mórg ziemi, 15 mórg łąki, zabudowanie masywne, inwentarze kompletne, cena 60.000 zł — wpłaty 30.000 zł. Informacji udzieli Kempa Franciszek Leszno, Łaziebna 20.

Dobrze utrzym. wózek dziecięcy
okazyjnie do nabycia.
Adres w eksped. Głosu.

Mieszkanie
4 pokojowe na I. piętrze z parkietem, balkon, łazienka, kuchnia oraz pokój dla służby — komfortowe do wynajęcia od zaraz. Leszno, A. Mickiewicza 1, Ebnöter.

Używane pianino i fortepian
okazyjnie do sprzedania. BETTING i Ska, Komeńskiego 13.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowa“ „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.
W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą stłż, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.